

Anne Askew: The Ballad Which Anne Askew Made And Sang When She Was In Newgate / Ballada napisana w więzieniu Newgate

Anne Askew: Ballada napisana w więzieniu Newgate

Jak uzbrojeni rycerze
Na polach walki walczą,
Tak walczę ze światem w wierze,
Że wiara jest mi tarczą.

Wiara jest mocnym orężem,
Nie zawodzi w potrzebie.
Ja z każdym wrogiem jej mężem
Walczyć do końca będę.

Wiara tak mocna jest we mnie
Siłą Chrystusa drogi,
Że z każdym w końcu zwyciężę,
Ukrócę diable rogi.

Wierzenia pradawnych ojców
Dały mi prawomyślność,
I siłę potężnych bolców,
Nic mi świata bezmyślność.

Teraz mam w sercu mym radość,
Nadzieja każe działać,
Chrystus mi daje wytrwałość,
Ulga w cierpieniu stała.

Panie, tyś tym, który puka,
Do tych, którym ty służysz,
Niechaj cię wpuści, kto szuka,
Na moc twą nie jest głuchy.

Ja teraz więcej mam wrogów,
Niż włosów na mej głowie,
Niech nie stawiają mi progów,
Daj mi do walki zdrowie.

Tobie powierzam mą mękę.
Wobec ich nienawiści
Z tobą idę ręka w rękę,
Niech się ta rozkosz ziści.

Nie jestem tą, która rzuca
Kotwicę z każdą chmurką,
Ale nie jestem bez czucia,
Jestem cielesną córką.

Nieczęsto pisuję prozą,
A jeszcze rzadziej rymem,
Jednak spotkałam się z grozą,
Obraz zła, jako żyję.

Widziałam raz najprawdziwszy
Tron dla Sprawiedliwości,
Okrutny dowcip, zważywszy,
Kto na tym tronie gościł.

Jak w szalejącej powodzi
tonęła mądrość Prawa,
Antychryst niewinnym groził,
Że puści się krwi lawa.

Wtedy ta szybka myśl, Panie,
Który nas będziesz sądził,
Co na tych ludzi spadnie,
Gdy każdy z nich tak błądzi.

Ale choć widzę nieprawość,
Miłość do ciebie żywię,
Za tę nikczemność i małość
Nie karz ich sprawiedliwie.

(tł. Ela Binswanger)